

# PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 10

Październik — 1951

Rok III

## MIESIĄC LISTOPAD W BIBLIOTECE

Miesiąc listopad, podobnie jak i październik, poświęcony jest zacieśnieniu węzłów przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim. Wszystkie instytucje państwowe, społeczne, zakłady pracy skupiają swoją działalność kulturalno-oświatową i polityczną dokoła tego zagadnienia. Praca bibliotek w tym okresie winna stanowić, jak co roku, kontynuację prac rozpoczętych już w październiku, a mających na celu zbliżenie czytelnika poprzez książkę i prasę do zagadnień Wielkiej Rewolucji Październikowej i jej międzynarodowego znaczenia, wyjaśnienie wagi sojuszu polsko-radzieckiego, rozszerzenie i pogłębienie wiedzy polskiego czytelnika o pierwszym kraju socjalistycznym. Szereg wskazówek, jak przygotować się do tej pracy, znajdują bibliotekarze w „Wytycznych w sprawie organizacji pracy masowej w okresie IV kwartału“ Ministerstwa Oświaty oraz w Nr 9/50 „Poradnika Bibliotekarza“. Tutaj pragniemy zwrócić uwagę na te formy pracy z czytelnikiem, które szczególnie nadają się do przeprowadzenia w tym okresie.

Przede wszystkim dobrze będzie zorganizować w y s t a w ę książek o Związku Radzieckim. Jako materiały do wystawy należy wykorzystać oprócz książek artykuły, wycinki i ilustracje z prasy bieżącej i lat poprzednich. Ważną sprawą jest przejrzysty, jasny układ wystawy — dlatego też dużo uwagi należy poświęcić sprawie podziału materiałów na działy. Dla przykładu podajemy jeden z układów: 1) Rok 1905, 2) Wielka Rewo-

lucja Październikowa, 3) Wojna domowa, 4) Budowa państwa socjalistycznego, 5) Wielka Wojna Narodowa, 6) Odbudowa powojenna. Szczególnie pieczołowicie należy opracować i urządzić dział poświęcony Wielkiej Rewolucji Październikowej w związku z przypadającą jej rocznicą w dniu 7 listopada. Przypominamy o udekorowaniu wystawy okolicznościowymi hasłami, których duży wybór znaleźć można w Nr 254 na str. 1 „Trybuny Ludu“ z roku bieżącego. Zestawień książek przydatnych do tej wystawy dostarczą wyżej wspomniane „Wytyczne“ Ministerstwa Oświaty i Nr 9/50 „Poradnika Bibliotekarza“. Estetyczna dekoracja wystawy (flagi, kwiaty itp.) jest zawsze czynnikiem przyciągającym uwagę czytelników i na tę sprawę zwracamy uwagę organizatorów.

Ilustrowane albumy-katalogi to również dobra forma zbliżenia czytelników do omawianych zagadnień. Duże ich znaczenie polega na tym, że pozostaną one w bibliotece „na stałe“ do użytku czytelników, podczas gdy na przykład wystawa jest formą propagandy okresowej. Przypominamy, iż powodzenie takich albumów uwarunkowane jest dobrze przemyślanym ich układem i estetycznym wykonaniem. Układ może być różny: w jednym wypadku każda karta albumu poświęcona jest jednej książce — w innym jednemu zagadnieniu i skupia wówczas parę tytułów. Np. album pt. „Związek Radziecki“ może stanowić zbiór kart, z których każda poświęcona jest innej książce, a ułożone one są alfabetycznie według nazwisk autorów. W innym układzie literaturę o Związku Radzieckim rozbić możemy na przykład na okresy historyczne: „Pierwsze lata władzy radzieckiej“, „Wojna domowa“, „Wojna Narodowa“ itp. Wówczas na kartach, poświęconych poszczególnym okresom, zbieramy odpowiednie książki, nadając im układ alfabetyczny według nazwisk autorów. Karty w albumie rozmieszczamy chronologicznie.

Gazetka ścienna obejmująca bibliografię omawianej literatury, uzupełniona bibliografią artykułów z czasopism i artykułami z bieżącej prasy, przyciągać będzie uwagę czytelnika, szczególnie jeżeli ozdobimy ją ilustracjami, ożywimy hasłami, wykonamy barwnie i estetycznie.

W omawianym okresie należy nawiązać kontakt z Komitetem Wykonawczym „Miesiąca pogłębienia przyjaźni polskoradzieckiej“. Między innymi możemy służyć mu pomocą dostarczając materiałów do organizowanych wystaw, pogadarek itp. oraz informując czytelników o programie uroczystości i imprez tego okresu.

Niezależnie od form pracy omówionych na tym miejscu, bibliotekarze posługują się jeszcze innymi, szczególnie odpowiadającymi miejscowym warunkom.

### **OD REDAKCJI.**

Redakcja pragnąc ułatwić pracę bibliotekarzom podaje w niniejszym numerze krótki artykuł, poświęcony Marii Curie-Skłodowskiej. Artykuł ten może służyć jako materiał do pogadanki na wieczorze zorganizowanym w związku z rocznicą urodzin wielkiej uczonej, może być wstępem do wieczoru dyskusyjnego nad książkę Ewy Curie „Maria Curie“. W tym ostatnim wypadku należy go uzupełnić omówieniem zagadnień Frontu Narodowego i wiązania przeobrażeń dnia dzisiejszego z wszelką myślą postępową naszej przeszłości. Tutaj też należy mocno podkreślić różnicę warunków w jakich pracują uczeni i stosunku państwa do nich w krajach kapitalistycznych i krajach budujących swe życie w oparciu o ustrój socjalistyczny.

*Stefania Draczkó*

### **MARIA SKŁODOWSKA-CURIE**

Siódmego listopada przypada 84 rocznica urodzin Marii Skłodowskiej-Curie. Wielka uczona przysła na świat w 1867 roku, w rodzinie pedagogów: ojcem jej był Władysław Skłodowski, nauczyciel fizyki i matematyki, matką — Bronisława z Boguskich, przełożona pensji, bliska krewna znanego fizyka Józefa Boguskiego. Dziewczynka wychowywana w środowisku ceniącym wiedzę, rozpoczęła wczesnie naukę na pensji Jadwigi Si-

korskiej. Następnie przeszła do rządowego gimnazjum, gwarantującego jej prawo do dalszego kształcenia się i ukończyła je w roku 1883 z odznaczeniem.

Dalszy okres, trwający 8 lat, poświęcony był przygotowaniom do wyjazdu na studia. Pracując jako domowa nauczycielka, Maria Skłodowska wytrwale zbierała pieniądze na dalszą naukę, część z nich wysyłając siostrze Bronisławie, studiującej medycynę w Paryżu.

Gdy w roku 1891 znalazła się wreszcie w upragnionym Paryżu, rzuciła się w wir pracy nie szczędząc sił i czasu. W najcięższych warunkach, mimo niedostatku, głodu i chłodu, nieznamości języka, pokonując wszelkie przeciwności zdołała osiągnąć to, że już w 1893 roku składa egzaminy wymagane do absolutorium z fizyki, a w rok potem z chemii. Następny etap to prace przygotowawcze do egzaminu doktorskiego.

W roku 1895 Maria Skłodowska zostaje żoną profesora fizyki Piotra Curie, którego poznała w laboratorium Miejskiej Szkoły Fizyki i Chemii w Paryżu.

Odtąd Maria i Piotr Curie, złączeni wspólnymi zainteresowaniami i umiłowaniem pracy badawczej, pracują razem, aż do przedwczesnej i tragicznej śmierci Piotra Curie.

Praca doktorska Marii Skłodowskiej-Curie przypadła na okres zainteresowania się fizyków świata odkryciami z dziedziny promieniotwórczości. Zainteresowana nimi również Maria Skłodowska-Curie postanowiła zbadać naturę i pochodzenie promieni, które odkrył w uranie uczony francuski Henryk Becquerel. Poddając badaniom wszystkie znane pierwiastki chemiczne, Maria stwierdziła, że tylko ruda zawierająca ter i uran (pochłenda) wydziela owe dziwne promienie. Zjawisku temu uczona nadała miano „radioaktywności“. Dalsze skrupulatne badania dowodzą istnienia w pochłendzie dwóch nowych pierwiastków. W 1898 roku o odkryciu jednego z nich może już donieść Akademii. Maria z myślą o kraju ojczystym nadaje temu pierwiastkowi nazwę „polon“. W kilka miesięcy później zostaje odkryty drugi pierwiastek, który Maria nazwała radem od łacińskiego wyrazu radium-promień. Teraz staje przed nią nowe zadanie: otrzymanie radu w czystej postaci. Maria Skłodowska-Curie,

wespół z mężem, przerobiła w laboratorium 8 ton soli uranowej i wreszcie po 45 miesiącach ciężkiej pracy i mozołu otrzymała w 1902 roku dziesiątą część grama czystego metalu, którego promieniotwórczość przewyższała 900 razy promieniotwórczość badanego przez Becquerela uranu.

Odkrycia swego Maria Skłodowska-Curie dokonała w warunkach niezwykle ciężkiej, chałupniczej pracy. Kapitalistyczny ustrój Francji mało interesował się warunkami pracy uczonych, chociaż skwapliwie wykorzystywał ich odkrycia. Odpowiedniego laboratorium doczekała się Maria Curie dopiero wówczas, kiedy była uczoną uznaną przez cały świat. Piotr Curie, który zmarł przedwcześnie w 1906 roku, przejechany przez autobus, nie doczekał się odpowiedniej pracowni.

Małżonkowie Curie w ciągu wielu lat pracowali w prymitywnej szopie, nie zabezpieczającej ich od deszczu i zimna, a Maria na własny koszt kupowała rudę uranową. Doświadczenia małżonków Curie pochłaniały skromne ich dochody i kiedy w 1897 roku przyszła na świat pierwsza córka Irena, Maria dla ratowania budżetu domowego musiała objąć posadę nauczycielki fizyki w żeńskiej szkole pod Paryżem.

Po śmierci męża Maria Curie ze zdwojoną energią oddaje się pracy. W 1908 roku, w uznaniu zasług, zostaje mianowana profesorem Sorbony. W dziejach tej uczelni jest ona pierwszą kobietą, która dostała tego zaszczytu. W 1911 roku otrzymuje nagrodę naukową Nobla, a mimo to Akademia Nauk we Francji odrzuca jej kandydaturę na członka stwierdzając, iż żadna kobieta nie jest godna tego zaszczytu.

Mimo, że w latach dojrzałych łączyły ją luźne stosunki z krajem rodzinnym, Maria pozostała dobrą Polką, gorąco przywiązaną do swej ojczyzny. W okresie swego pobytu w Paryżu była trzy razy w Polsce. Ostatni raz przyjechała w 1932 roku na otwarcie Instytutu Radowego swego imienia w Warszawie, przywożąc mu w darze, otrzymany od amerykańskich kobiet, gram radu.

Maria Skłodowska-Curie zmarła dnia 4 lipca 1934 roku w Paryżu, na skutek złośliwej anemii, której nabawiła się praw-

dopodobnie, pracując tyle lat bez zabezpieczenia, nad ciałami radioaktywnymi. Pochowano ją na małym cmentarzu pod Paryżem w grobie Piotra Curie.

Kiedy się mówi o wielkiej uczonej Marii Skłodowskiej-Curie, należy podkreślić nie tylko jej wyjątkową wytrwałość w dążeniu do celu, ale przede wszystkim jej bezinteresowność. Rad zaczęła służyć ludzkości — zaczęto nim leczyć chorych na raka. Maria Skłodowska-Curie nie zapewniła sobie żadnych praw wyłączności z tytułu odkrycia. Pracowała z myślą o dobru człowieka, zadaniu temu poświęciła całe swoje życie.

Odkrycia Marii Skłodowskiej przyczyniły się do obalenia teorii niezmienności pierwiastków i atomów oraz zmieniły dotychczasowy pogląd na istotę materii i energii, nie mówiąc już o stworzeniu całej nauki o radioaktywności. Prace Marii Skłodowskiej Curie kontynuuje dziś jej córka Irena wraz z mężem Fryderykiem Joliot, najzdolniejszym niegdyś uczniem Marii, a dziś uczonym światowej sławy, najpoważniejszym badaczem energii atomowej, którego rząd Francji odsunął od badań ze względu na jego działalność jako przewodniczącego Światowej Rady Pokoju, a przede wszystkim za pogląd, że zbrodnia jest wykorzystywanie tej miary zdobyczy naukowych, jak energia atomowa, nie dla dobra ludzkości, a przeciw niej.

*Tadeusz Szpringer*

## **NOWE KIERUNKI ROZWOJU PRODUKCJI ROŚLINNEJ**

Przewidziany planem 6-letnim wielki rozwój przemysłu, wzrost ilości zatrudnionych w miastach osób o 2.200.000 oraz podniesienie się stopy życiowej ludności o 50—60% nakłada na rolnictwo poważne zadanie zwiększenia produkcji.

Czy jednak samo podniesienie produkcji, bez dostosowania jej do nowych warunków gospodarczych, byłoby wystarczające? Napewno nie. Dlatego też ustawa o planie 6-letnim w jednym ze swych punktów głosi: „Zmiana struktury zasiewów winna uwzględniać: nowe kierunki spożycia, wynikające ze sta-

tego podnoszenia się stopy życiowej ludności oraz rosnące zapotrzebowanie na pasze i wzrost zapotrzebowania przemysłu na surowce. W związku z tym należy zwiększyć obszary zasiewów bardziej wartościowych zbóż oraz upraw technicznych i pastewnych“.

W wyniku tego widzimy w planie produkcji roślinnej, że o ile zbiory 4-ch głównych zbóż, a więc pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa mają wzrosnąć globalnie o 28% w stosunku do 1949 roku, to produkcja samej pszenicy wzrośnie o 58%. W związku z dwukrotnym wzrostem przemysłu przetwórczo-roślinnego i spożywczego, wzrosnąć też musi produkcja surowców dla tych przemysłów, a więc buraków cukrowych, lnu, konopi, rzepaku itp. Przewiduje się również wprowadzenie upraw nowych roślin mających znaczenie przemysłowe.

Zwiększone zapotrzebowanie na artykuły hodowlane wymaga szybkiego wzrostu produkcji zwierzęcej, a więc podniesienia stanu pogłowia zwierząt gospodarskich. Z tym wiąże się konieczność stworzenia odpowiedniej bazy paszowej. Plan przewiduje zwiększenie upraw pastewnych o 48%.

Osiągnięcie planowego wzrostu produkcji może być zapewnione przede wszystkim drogą wzrostu wydajności z hektara, co ściśle wiąże się z rozwojem spółdzielni produkcyjnych, przystosowanych do nowoczesnej gospodarki. Rolnicy, a przede wszystkim członkowie spółdzielni produkcyjnych i pracownicy PGR-ów, muszą systematycznie zapoznawać się ze wszystkimi ostatnimi zdobyczami wiedzy agrotechnicznej, ułatwiającymi i umożliwiającymi im wykonanie zadań produkcyjnych. Ogromną pomocą będzie tu książka czy broszura, która obecnie dociera do szerokich rzesz rolników.

Poniżej podajemy te pozycje, które zapoznają z agrotechniką roślin i na które obecnie zwracamy specjalną uwagę:

TYMOWSKI J. *Zwiększajmy uprawę pszenic ozimych i jarych*. W-wa 1950, PIWR, s. 50, rys. 18.

Autor w słowie wstępnym podaje możliwości uprawy pszenic w kolektywnych gospodarstwach oraz możliwości współdziałania w pracach badawczo-doświadczalnych szerokich rzesz członków spółdzielni produk-

cyjnych i pracowników PGR. Pierwsza część broszury zawiera wiadomości ogólne o pszenicy, omówienie jej odmian oraz sposoby uszlachetnienia i tworzenia nowych, jak też opis najważniejszych szkodników i chorób grożących pszenicy. W drugiej części autor omawia dobór odpowiedniej odmiany dla danych warunków, zastosowanie właściwego płodozmiannu, prawidłowej, mechanicznej uprawy roli, nawożenie, zasiew, pielęgnację i zbiór. Całość ujęta przystępnie i zrozumiale dla szerokich rzesz pracujących w rolnictwie.

STARZEŃSKI D. *Buraki cukrowe*. W-wa 1949, PIWR, s. 43, rys. 10.

Autor podaje w broszurze dokładne wskazówki dotyczące sposobów uprawy i użytkowania buraków cukrowych. Omawia kolejno znaczenie uprawy buraków, wymagania klimatyczne i glebowe, stanowisko w płodozmianie, uprawę przedsewną, nawożenie, siew, pielęgnację, zbiór oraz szkodniki i choroby buraków, zapobieganie im i zwalczanie. Broszurka ujęta bardzo przystępnie może służyć szerokiemu ogółowi plantatorów buraków.

RUSSOCKI J. *Produkcja nasion buraka cukrowego*. W-wa 1950. PIWR, s. 59, rys. 29.

Autor zwraca szczególną uwagę na te cechy produkcji buraka cukrowego, które często są mało znane, względnie w ogóle nie są znane większości plantatorów. Podkreśla również te zabiegi, które nie są stosowane przy produkcji nasion i innych roślin. Kolejno w książce omówione są: elita i wpływ plantatorów na jej wartość, produkcja nasion z elity w pierwszym roku, a więc produkcja sadzonek (gleba, stanowisko, uprawa, nawożenie, siew itd.), produkcja w drugim roku, a więc produkcja nasienia oraz najczęściej popełniane błędy przy produkcji nasion buraczanych. Całość daje dużo praktycznych wiadomości pracującym w gospodarstwach, nastawiających się na produkcję buraka cukrowego, a specjalnie pracownikom tego rodzaju gospodarstw w spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

MOLDENHAWER K. *Uprawa rzepaku i rzepiku*. W-wa 1950. PIWR, s. 51, rys. 13.

Książeczka zapoznaje czytelnika z zagadnieniami uprawy i nawożenia, doborem nasion do siewu, sposobami dokonania zasiewu i zbioru zarówno form ozimych jak i jarych rzepaku i rzepiku; ponadto podaje atakujące te rośliny choroby i szkodniki oraz sposoby walki z nimi. Praca ta podaje w przystępnej formie podstawowe wiadomości z zakresu uprawy rzepaków i rzepików i może być polecana każdemu rolnikowi-praktykowi, interesującemu się tym zagadnieniem.



MADALIŃSKI St. *Uprawa roślin oleistych*. W-wa 1950. PIWR, s. 30, rys. 6.

Autor na wstępie omawia znaczenie roślin oleistych oraz podaje ogólnie o nich wiadomości jak: uprawa, nawożenie, siew, pielęgnacja i zbiór. Kolejno omówione są w broszurze rośliny: rzepak i rzepik ozimy oraz jary, len, konopie, mak, gorczyca, słonecznik, soja i inne. Broszurka ujęta popularnie, nadaje się do użytku członków grup plantatorów roślin oleistych.

BŁASZKIEWICZ A. *Uprawa konopi*. W-wa 1949. PIWR, s. 87, rys. 28.

Na wstępie omówione jest gospodarcze znaczenie oraz pochodzenie konopi, a następnie opis rośliny, warunki klimatyczne i glebowe, przedplon, uprawa roli, nawożenie, siew, szkodniki i choroby, zbiór (z uprawy zieleńcowej i dwustronnej), suszenie, omłót oraz w końcowej części klasyfikacja i przechowywanie słomy konopnej. Książeczka, dająca praktyczne wiadomości w przystępnej formie, może być bardzo pomocna szerokiemu ogółowi rolników przy uprawie konopi.

BRZOSTOWSKI S. *Uprawa słonecznika*. W-wa 1950. PWRiL, s. 31, rys. 7.

Rozbudowa przemysłu olejarskiego, przewidziana w planie 6-letnim, stwarza potrzebę wzmocnienia uprawy roślin oleistych (dotychczas głównym surowcem był rzepak) dla szerszego zabezpieczenia baz surowcowych. Obecnie dużą wagę przywiązuje się do uprawy słonecznika, który dostarcza surowców do produkcji tłuszczu, a ponadto łuski jego i łodygi znajdują zastosowanie w przemyśle. Używany on jest także w stanie zielonym na paszę dla bydła. Wyżej podana broszura w przystępny sposób zapoznaje z pochodzeniem i cechami botanicznymi słonecznika oraz omawia wszystkie zagadnienia związane z uprawą tej rośliny.

STARZEŃSKI D. *Kukurydza i koński ząb*. W-wa 1951. PWRiL, s. 52, rys. 9.

Uprawa kukurydzy jest u nas mało rozpowszechniona na skutek niedoceniań tej rośliny i nieumiejętnie stosowanej uprawy przez naszych rolników. Tymczasem możliwości uzyskania wysokich plonów ziarna z ha, nawet na glebach lżejszych i suchszych, wysoka wartość pastewna tego ziarna oraz możliwości uzyskania bardzo dużych ilości zielonki z ha przy uprawie kukurydzy na zielonki — a specjalnie pastewnych jej form: końskiego zębu — wskazują na celowość zwiększania obszaru upraw tej rośliny. Omawiana broszura zaznajamia z gospodarczym znaczeniem kukurydzy oraz zapoznaje czytelnika ze wszystkimi elementami uprawy tej rośliny. Nadaje się do jak najszerszego zapropagowania wśród rolników.

## PLAN CZYTANIA

Plany czytania to forma wdrażania młodego lub mało wyrobionego czytelnika do planowego czytania z zakresu interesującej go dziedziny nauki. Forma ta jest jeszcze mało znana wśród szerokiego ogółu naszych bibliotekarzy, a tym mniej stosowana. Dzięki wnikliwie przygotowanym planom czytania, czytelnicy otrzymują i czytają książki o właściwym nastawieniu ideologiczno-światopoglądowym, uczą się marksistowskiego podejścia do wszelkich przejawów życia politycznego, gospodarczego, naukowego i kulturalnego.

W Związku Radzieckim takie plany czytania z różnych zakresów wiedzy opracowywane są przez wielkie biblioteki. Poniżej podajemy, w dużym skrócie, omówienie planu czytania na temat: „Co czytać o przyrodzie żywej”. Został on opracowany przez Państwową Bibliotekę ZSRR. im. W. Lenina, a omówiony w Nr 5-ym „Bibliotekara” z 1951 roku przez S. Lewina.

Najważniejszą i najtrudniejszą rzeczą przy układaniu takiego planu jest właściwy dobór książek. Istotą rzeczy jest, aby czytelnik od zagadnień łatwych, przedstawionych w pociągającej formie literackiej, przechodził do bardziej trudnych, ujmowanych w formę naukową. Przy układaniu takiego planu niezbędna jest współpraca specjalisty z danego zakresu wiedzy.

W omawianym planie literatura została dobrana i ułożona w ten sposób, aby czytelnik przechodził od poznawania oddzielnych faktów z pojedynczymi przedstawicielami przyrody żywej do zrozumienia ogólnych praw ustalonych przez biologię miczurinowską. Na początku zostały podane książki o zwierzętach, gdyż zewnętrzne objawy czynności fizjologicznych zwierzęcia — poruszanie się, odżywianie, troska o potomstwo itp. — są łatwiejsze i prędzej mogą zająć czytelnika, niż procesy życiowe organizmu roślinnego. W dalszym ciągu zostały wymienione książki o roślinach, a na zakończenie o ogólnych prawach rozwoju organicznego. Układ ten przedstawia się następująco:

1. SPANGERBERG E. P. *Notatnik przyrodnika*. Księga I. Moskwa 1950. Mosk. Tow. Badaczy Przyr., s. 240.

Książka stanowi zbiór opisów podróży po ZSRR autora, znanego zoologa i zapoznaje czytelnika z wieloma zwierzętami Kazachstanu, Turkmenii i innych. Książka napisana żywo i barwnie napewno zainteresuje czytelników. W tłumaczeniu na język polski ukazała się pt. *Przygody podróżnika*. Niestety jest ona źle przetłumaczona i zawiera szereg terminów niezrozumiałych dla polskiego czytelnika. Zastąpić ją można książką J. SOKOŁOWSKIEGO *Z biologii ptaków* (W-wa 1950 KiW s. 290).

2. OGNIOW S. I. *Życie lasu*. Moskwa 1950. Mosk. Tow. Bad. Przyr., s. 119.

Autor po mistrzowsku przedstawia obrazy leśnej przyrody w różnych porach roku i uczy ją obserwować. Wielka ilość ilustracji (wiele z nich barwnych) przyciąga uwagę czytelnika. Książka została odznaczona nagrodą stalinowską. Dotychczas nie została ona przetłumaczona na język polski. Zastąpić ją można takimi pozycjami jak: KOROLKO J. *Las i my* (W-wa 1949 PZWS, s. 49), DYAKOWSKI B. *Nasz las i jego mieszkańcy* (W-wa 1950, M. Arct, s. 286). PRISZWIN M. *Kalendarz przyrody*. (W-wa 1950 „Nasza Księgarnia“, s. 110, 2 nlb.).

3. CHALIFMAN I. *Pszczoły*. Moskwa 1950. „Młoda Gwardia“, s. 352 z ilustr.

Autor opisuje sposoby obserwacji i doświadczenia przy pomocy których uczeni studiowali rodzinę pszczół; wskazuje jak radziecka biologia odkryła drogi i sposoby zmiany natury i postępowania pszczół, jak skutecznie zostało rozwiązane zagadnienie przyuczania ich do zapylania czerwonej koniczyny, a tym samym do współdziałania przy powiększaniu urodzajów na socjalistycznych polach. Książka, wyróżniona nagrodą stalinowską, łączy głęboką treść z porywającą formą wykładu. Nie została przetłumaczona na język polski. Lukę tę w pewnym stopniu może zastąpić: DEVECHY H. *Najmniejsze królestwo na ziemi* (W-wa 1949, PZWS, s. 23).

4. STOLETOW W. N. *Dlaczego roślina jest zielona*. Moskwa 1945. Państw. Wyd. Roln., s. 36.

Autor wyjaśnia na czym polega istota procesu odżywiania się zielonych roślin, dlaczego do ich odżywiania się koniecznym

jest światło słoneczne i jaką rolę w procesie odżywiania się roślin odgrywa zielony barwnik liści — chlorofil. W tłumaczeniu na język polski: STOLETOW W. N. *Dlaczego roślina jest zielona* (W-wa 1949, PIWR, s. 32).

5. TIMIRIAZEW K. A. *Życie rośliny*. Moskwa—Lenin-grad 1949. Państw. Wyd. Dziecięce, s. 255.

Fizjologiczne czynności rośliny Timiriazew rozpatruje jako podstawę naukową uprawy rośliny. Autor udawadnia, że wszelkie procesy życiowe rośliny zachodzą w wyniku przyczyn materialnych, że można je wyjaśnić nie uciekając się do żadnych sił nadprzyrodzonych, że doskonałość organizmów roślinnych jest rezultatem długotrwałego procesu ewolucyjnego. Ostatni rozdział poświęcony jest teorii Darwina. Książka w tłumaczeniu polskim: TIMIRIAZEW K. A. *Życie rośliny* (W-wa 1950 KiW, s. 312).

6. TIMIRIAZEW K. A. *Krótki opis teorii Darwina*. (W-wa 1949), Państw. Wyd. Roln., s. 159.

Jest to najlepszy popularny wykład darwinizmu. W omawianym wydaniu znajduje się przedmowa, w formie wyciągów z referatu T. D. Łysenki „O sytuacji w biologii“, przedstawiająca wszechstronną ocenę nauki Darwina. W tłumaczeniu na język polski: TIMIRIAZEW K. A. *Teoria Darwina* (W-wa 1950 PIWR, s. 175).

7. MICZURIN I. W. *60-letnie wyniki i perspektywy moich prac*. W książce I. W. Miczurin. *Dzieła wybrane*. Moskwa 1949. Państw. Wyd. Nauk.-Pedagog., s. 199—204.

Autor opowiada jak doszedł do istotnego zrozumienia praw rozwoju organizmów, do zrozumienia nierozzerwalnego związku i jedności organizmu i środowiska. W polskim tłumaczeniu: MICZURIN I. W. *Dzieła wybrane* (W-wa 1950 PWRiL, s. 582).

8. ŁYSENKO T. D. *Organizm i środowisko*. Moskwa 1949. Państw. Wyd. Roln., s. 23.

W wykładzie tym Łysenko wyjaśnia jak biologia miczurinowska ujawnia ogólne prawa rozwoju organizmów i wzajemny stosunek organizmu i środowiska. Tłumaczenie polskie: ŁYSENKO T. D. *Organizm i środowisko* (W-wa 1950 PIWR, s. 20).

9. ŁYSENKO T. D. *O sytuacji w biologii*. Moskwa 1949. Państw. Wyd. Roln., s. 64.

Broszura zawiera zwięzłe streszczenie istoty nauki miczurinowskiej i wskazanie, jak w ostrej walce z reakcjonistami Miczurin i miczurinowcy podnieśli naukę biologii na nowy, wyższy szczebel. W tłumaczeniu polskim: ŁYSENKO T. D. *O sytuacji w biologii* (W-wa 1949 PIWR, s. 53).

Plany czytania mogą być również wykorzystywane przy organizowaniu masowych imprez w bibliotece (wystawy, przeglądy bibliograficzne itp.).

Jeżeli czytelnicy „Poradnika Bibliotekarza“ stosują tego rodzaju formę pracy w swoich bibliotekach i posiadają już opracowane podobne plany z różnych dziedzin, prosimy o przesłanie ich do redakcji oraz podzielenie się swoimi osiągnięciami z tego zakresu z innymi czytelnikami na łamach „Poradnika“.

## WŚRÓD KSIĄŻEK

Poniżej podajemy dalsze recenzje książek objętych tegoroczną Nagrodą Państwową.

BARTELSKI L. *Ludzie zza rzeki*. W-wa 1951. PIW, s. 280.

Powieść „Ludzie zza rzeki“ to udany debiut Lesława Bartelskiego. Treścią książki jest walka klasowa na wsi. Metody i formy walki jakimi posługują się kułacy w Marcyszewie, położonym niedaleko Warszawy — w okolicy Pułtuska, niczym się nie różnią od przebiegu i nasilenia walki klasowej w całej Polsce.

Marcyszew Stary poznajemy późną jesienią 1948 roku, w okresie wzmożenia czujności partyjnej po III Plenum KC PZPR. We wsi mieszka biedota wiejska, pochodząca z dawnych czworaków folwarcznych, która otrzymała ziemię na skutek reformy rolnej. Biedniacy nie wzięli się jeszcze w nowy etap przeobrażenia wsi pod względem społecznym i gospodarczym, ciągle jeszcze pozostają w cieniu gospodarskiej wielkości kułaków, reprezentowanych w książce przez Nieszpora i Lewickiego. Bogacze wiejscy mają stosunki i w Związku Samopomocy Chłop-

skiej i w Radzie Spółdzielczej, gdyż oszustwem, kumoterstwem i pieniądzem torują sobie wszędzie drogę. Biedniak ciągle jeszcze wydzierzawia swoje działki bogaczowi i chodzi „na odrobek“ za pożyczone na siew ziarno.

Powoli jednak Marcyszew Stary dojrzewa, krzepnie i wyzwala się podejmując walkę o rządy we wsi, w której „klepano biedę“ i wysługiwano się kułakom.

Rozwija swą działalność powiatowa komórka Partyjna, reprezentowana we wsi przez Tomasza Świderskiego — uczy ona rozróżniać plewy od ziarna, rozpoznawać i zwalczać wroga. Nowe wybory do Zarządu Koła Samopomocy Chłopskiej przynoszą, chociaż nie bez walki, zwycięstwo biedocie i środnikom. Rozdział poświęcony wyborom, dyskusje między Świderskim, a synem bogacza Nieszpora oraz opis sprowokowanej przez kułaków bójki stanowią najlepsze i najżywsze epizody opowiadania.

Brygada kolejowych warsztatów naprawczych, poprzez niedzielne wyjazdy do Marcyszewa, zacieśnia sojusz robotniczo-chłopski. Dopomaga ona w budowie nowego mostu i naprawie narzędzi rolniczych. Akcja ta początkowo wykorzystywana przez bogaczy, wkrótce zamienia się w serdeczne zbratanie proletariatu miejskiego z wiejskim.

W tok opowiadania wpleciony jest szereg wątków powieściowych, między innymi sprawa małżeństwa Świderskiego z Hanką Lewicką, córką wiejskiego bogacza i związane z tym konflikty.

Książka Bartelskiego jest żywym obrazem wsi dojrzewającej do przemian. Opowiadanie jest interesujące, przekonywujące i tętniące życiem. Z toku akcji widać, że walka trwa i daje gwarancję zwycięstwa.

J. L.

BROSZKIEWICZ J. *Kształt miłości*. W-wa, „Czytelnik“, t. 1, 1950, s. 192, 1 nlb., t. 2, 1951, s. 205, 3 nlb.

Pięknie, z artyzmem napisana książka o wielkim Chopinie. Autor, sam muzyk i znawca tych zagadnień, ukazuje postać Chopina w ścisłym powiązaniu i na tle epoki wielkich ruchów rewolucyjnych naszego kraju i całej Europy. Po mistrzow-

sku przedstawia obraz wielkiej emigracji po roku 1831, obraz walki reakcyjnych grup z Czartoryskimi na czele z obozem postępu i wolności, któremu przewodzą: Lelewel, Mochnacki i Mickiewicz.

Źródłem sławy i wielkości Chopina były nie salony Potockich, Czartoryskich, Platerów, ale narodowa twórczość ludu polskiego i walki rewolucyjne sił postępowych o wolność i sprawiedliwość społeczną. Chopin, nie był nigdy politykiem, nie brał bezpośrednio udziału w powstaniu, ale muzyka jego była formą walki rewolucyjnej, była przejawem jego solidarności z postępową częścią ówczesnego społeczeństwa. Przykładem tego jest chociażby jego etiuda rewolucyjna.

Broszkiewicz w książce swojej uczy jak rozumieć Chopina, jak odróżniać pozory od prawdy. Chociaż z jednej strony widzimy Chopina „dandysa z morskiej pianki“, ulubienca arystokratycznych salonów, lekkomyślnego bawidamka, to wiemy, że to tylko pozór, gdyż jednocześnie poznajemy Chopina pełnego rozterki, bolejącego nad dolą ludu, Chopina, który siłą swoich przekonań tkwi nie w obozie Czartoryskich, ale w obozie Mochnackich i Mickiewiczów. Twórczość jego, to obraz tego drugiego człowieka, gorącego patrioty i obrońcy ucieszonego ludu. Ze wszystkich kart książki przebija głębokie uczucie autora do bohatera, co nadaje jej ciepło i specjalną barwę. Wzrusza nas mały Frycek swą grą nocną, swymi wybuchami płaczu na dźwięki fortepianu, dumni z niego jesteśmy, gdy jako siedmioletni malec, odmawia wyjazdów na przyjęcia i koncerty do namiestnika Zajączka, ordynatowej Zamojskiej i innych, gdzie traktuje się go jako osobliwość urozmaicającą nudę wielkich salonów, współczujemy mu, gdy przychodzą dlań „dni puste“, kiedy wydaje się, że stracił zdolność tworzenia, przeżywamy wraz z nim tryumf i głęboką radość po ukończeniu sonaty.

Książka nie jest łatwa, ale jest piękna i ciekawa, przez nowe ujęcie postaci wielkiego kompozytora i te jej wartości pozwolą mniej wyrobionemu czytelnikowi na pokonanie trudności przy jej czytaniu.

R. Ł.

# ODPOWIEDZI REDAKCJI

*Gosztyla F. Domaradze.* Dziękujemy za obszerny list, który porusza wiele spraw istotnych dla bibliotekarza. Prosimy o szczegółowy opis pracy punktów bibliotecznych: jakie książki są najbardziej czytane, jakie grupy czytelników z nich korzystają oraz jakich książek brakuje w księgozbiornie w punkcie bibliotecznym dla zaspokojenia zapotrzebowań i zainteresowań czytelników. Bardzo słuszna jest uwaga, że „Poradnik Bibliotekarza“ winien się znaleźć w każdym punkcie bibliotecznym. Toteż szereg bibliotek powiatowych abonuje dodatkowo nasze pismo dla punktów bibliotecznych na swoim terenie. Może i powiat Rzeszów będzie mógł iść w ich ślady. Piszecie o braku odpowiednich środków na zakup opału. Wydatki na utrzymanie biblioteki gminnej pokrywane są z budżetu gminnej rady narodowej w miarę posiadanych na ten cel kredytów. Prowadzenie punktów bibliotecznych jest pracą społeczną i nie wszyscy kierownicy tych punktów otrzymują nagrody w wysokości 72 złotych kwartalnie. Projekt przedrukowania w „Poradniku Bibliotekarza“ zarządzeń i wytycznych Ministerstwa Oświaty odnośnie akcji bibliotecznej i pracy bibliotek jest dobry i w miarę naszych możliwości postaramy się go realizować.

*Konicki Zdzisław, Łódź.* Artykuł Kolegi zainteresuje raczej czytelników „Bibliotekarza“ i dlatego przesłaliśmy go do redakcji wspomnianego czasopisma.

## INFORMATOR

### DATY I WYDARZENIA.

Podajemy wykaz ważniejszych dat i wydarzeń do wykorzystania w pracy bibliotecznej w miesiącu listopadzie:

- 6.XI.1890 Śmierć ks. Ściegiennego, rewolucyjnego działacza chłopskiego.
- 7.XI.1867 Urodziła się wielka polska uczona — Maria Curie-Skłodowska.
- 7.XI.1917 Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa.
- 15.XI.1935 Przyznanie nagrody Nobla w dziedzinie chemii małżonkom Joliot-Curie.
- 16.XI.1950 II Światowy Kongres Obrońców Pokoju w Warszawie.
- 20.XI.1910 Zmarł wybitny pisarz rosyjski Lew Tołstoj.
- 20.XI.1935 Śmierć Stefana Żeromskiego.
- 28.XI.1820 Urodził się Fryderyk Engels, współtwórca Manifestu Komunistycznego.
- 28.XI.1942 Marceli Nowotko, pierwszy sekretarz KC PPR, z staje skrytobójczo zamordowany.
- 14.X-15.XI Miesiąc pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej.

---

*Redaguje: Komitet Redakcyjny.*

*Wydawca: Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich.*

*Adres redakcji i administracji: Warszawa, Koszykowa 26.*

*Warunki prenumeraty: półrocznie 5 zł; rocznie 9 zł. Cena n-ru 90 gr.*

*Warunki prenumeraty zbiorowej do uzgodnienia z administracją.*